



Przeciwko chaosowi w Bronowicach

2011-02-16

Trwają prace nad sporządzeniem dwóch planów zagospodarowania przestrzennego dla Bronowic Małych. Przeciwko chaotycznej zabudowie na tych terenach apelowali na naszych łamach m.in. Maria Rydlowa, prof. Stanisław Waltoś, prof. Eugeniusz Dubiel i Towarzystwo Przyjaciół Bronowic.

Jeśli wszystko pójdzie dobrze, oba plany - Bronowice Małe-Tetmajera oraz Bronowice Małe - Rondo Ofiar Katynia zostaną przedstawione Radzie Miasta Krakowa jesienią tego roku. Już przed przystąpieniem do pracy, planiści i władze miasta spotykali się z mieszkańcami, żeby wysłuchać ich oczekiwań związanych z zaplanowaniem przestrzeni w tym rejonie. Mieszkańcy odrzucili pomysł powołania parku kulturowego, ale podtrzymali postulat utrzymania w Bronowicach Małych zabudowy jednorodzinnej.

- Po tym przyśpieszeniu na początku, mam teraz wrażenie, że prace nad sporządzaniem planów zwolniły tempo. To niedobrze, bo w międzyczasie wydawane są nowe "wuzetki" na budowę bloków w naszej dzielnicy - mówi Ewa Nowak, radna Bronowic.

Dyrektor Magdalena Jaśkiewicz z Biura Planowania Przestrzennego wyjaśnia, że do końca poprzedniej kadencji wysiłki biura skupiały się na oddaniu pod głosowanie Rady Miasta około 20 planów, które były już na końcówce procedury.

- Nie organizowaliśmy spotkań z mieszkańcami w sprawie planów w okresie przedwyborczym. Czekaliśmy też na ukonstytuowanie się nowej Rady Dzielnicy VI - mówi dyrektor Jaśkiewicz.

Najbliższe spotkanie z mieszkańcami w sprawie planów miejscowych dla Bronowic Małych odbędzie się 17 lutego (czwartek) o godz. 17 w Szkole Podstawowej nr 153 przy ul. Na Błonie 15d. Podczas niego zostaną przypomniane ustalenia z poprzednich spotkań oraz prezentacja pierwszej wersji projektu planów z wyjaśnieniem, które z oczekiwań mieszkańców zostały uwzględnione i w jaki sposób.

Nie będzie to ostatnie spotkanie w tej sprawie. Według harmonogramu plany będą wyłożone do publicznego wglądu w okresie letnim i wtedy mieszkańcy będą mogli jeszcze składać do nich swoje uwagi. Biuro Planowania Przestrzennego chce poprzedzić czas wyłożenia kolejnym spotkaniem.

- Spodziewam się, że rozmowy z mieszkańcami przyczynią się do sprawniejszego uchwalenia planów, chociaż wiadome jest, że jeszcze żaden plan nie usatysfakcjonował wszystkich. Zawsze konieczny jest jakiś kompromis - mówi dyrektor Magdalena Jaśkiewicz.

Bronowice Małe z powodu walorów przyrodniczo-krajobrazowych i kulturowej wartości, stały się w ostatnich latach atrakcyjne dla deweloperów, którzy do dawnej podkrakowskiej wsi wprowadzają zabudowę wielorodzinną. Bloki na trwałe oszpecają dzielnicę. Nie ma tam także dróg, ani sieci usług, które wytrzymałyby takie dodatkowe obciążenie.

- Nawet jeśli blokowiska wyrosną na dalszym planie to i tak stare centrum zginie uduszone. Aby przypadkowe budynki nie stawały w przypadkowych miejscach, potrzebny jest plan zagospodarowania przestrzennego. Mamy ostatnią szansę, żeby ratować co się jeszcze da -



**Magiczny
Kraków**

ocenia Jan Janczykowski, wojewódzki konserwator zabytków.

Plan Bronowice Małe - Tetmajera (188,5 ha) w rejonie ulic Pasternik, Groszkowej, Katowickiej, Balickiej i Witkiewicza ma na celu utrzymanie zabudowy jednorodzinnej i charakteru dzielnicy. Natomiast Plan Bronowice Małe - Rondo Ofiar Katynia (37, 4 ha) ograniczony ulicami Radzikowskiego, Groszkową, linią torów kolejowych oraz ogrodami działkowymi wzdłuż ul. Armii Krajowej, dopuszcza zabudowę wielorodzinną i usługową z własnym układem komunikacyjnym.

Obecnie Kraków ma 78 planów obowiązujących, co stanowi 31,3 procent powierzchni miasta.

(PP)

paulina.polak@dziennik.krakow.pl